

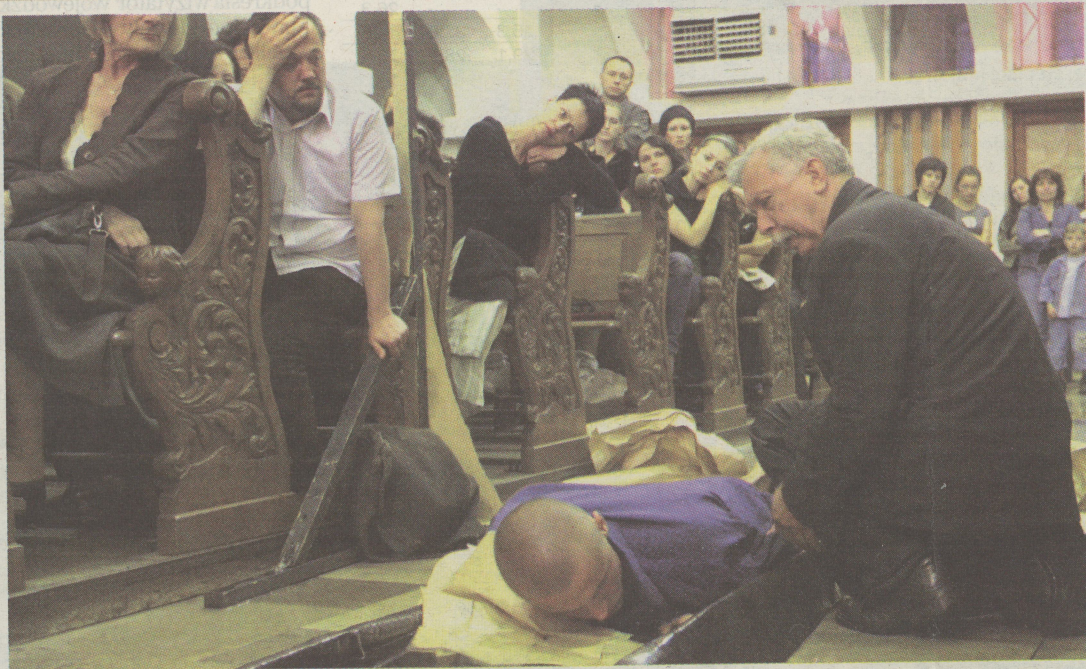
665E2J

4

Gazeta Wyborcza - Opole

Opole  
31-05/01-06-2008  
DZ. / Nr 126

RAFAL MIELNIK



## Spektakl Mądzika

## „Bruzda” zachwyciła opolan

•• Miłośnicy twórczości Leszka Mądzika, którzy zjawili się w czwartek wieczorem w opolskim kościele Jezuitów, byli w szoku. Trudno się temu dziwić - spektaklem „Bruzda” Mądzik całkowicie zmienił oblicze swojego teatru, łamiąc wszelkie schematy wypracowanego przez lata unikalnego stylu.

Od samego początku, kiedy widzowie zasiedli w kościelnych ławkach, było wiadomo, że „Bruzda” zaskoczy. Nie było bowiem charakterystycznego mroku, jaki panuje w każdym przedstawieniu Sceny Plastycznej KUL, tylko pełna jasność. Wzdłuż długiego koryta napelnionego wodą, idącego od kościelnego wejścia aż do samego ołtarza, porostawiane były papierowe ściany.

Spektakl rozpoczął się wejściem celebranta - Leszka Mądzika, po raz pierwszy od wielu lat w roli aktora. Kiedy

rozsypany ziarno na ułożone wokół niego papierowe kokony, wychodzili z nich roboczo ubrani mężczyźni. Po kolei przechodzili przez strumień wody, by w końcu przedrzeć się przez papierowe bramy i upaść na ziemię. Z ostatniego kokona „wykluła się” inna postać - anielsko piękna mała dziewczynka. W miarę rozwoju akcji zgromadzeni widzowie zaczęli się podnosić i wędrować po kościele tak, aby być blisko aktorów i rozgrywanych scen.

Jedno się u Mądzika nie zmieniło: to pozbawiony zbędnego werbalizmu spektakl profesjonalny, na wysokim poziomie, co zauważyli i docenili widzowie. - Rzeczywiście, tak jak czytałam w recenzjach, okazało się, że jest to coś innego, ale myślę, że po tylu latach zmiana formuły była już potrzebna - oceniała Krystyna Kruczek. ● **es**